

Sygn. akt III AUa 298/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2016 r.

**Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący: SSA Monika Kiwiorska-Pająk

Sędziowie: SSA Robert Kuczyński

SSA Irena Różańska-Dorosz (spr.)

Protokolant: Karolina Sycz

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2016 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W. i A. W.

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.**

o ubezpieczenie społeczne i ustalenie podstawy wymiaru składek

na skutek apelacji (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W.

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 19 listopada 2015 r. sygn. akt IX U 1062/15

**I. zmienia zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. z dnia 11 lutego 2015 roku w ten sposób, że ustala, iż wnioskodawczyni A. W. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym i ubezpieczeniu zdrowotnemu w okresach od 2 kwietnia 2011 roku do 11 maja 2011 roku, od 9 lipca 2011 roku do 17 sierpnia 2011 roku i od 7 listopada 2011 do 2 grudnia 2011 roku,**

**II. zasądza od strony pozwanej na rzecz wnioskodawcy kwotę 30 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu IX Wydział Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie (...) sp. z o.o. we W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. z dnia 11 lutego 2015 r., którą organ rentowy stwierdził, że A. W. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia u płatnika składek, tj. wnioskodawcy, podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w wymienionych w tej decyzji okresach.

**Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy wydał w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:**

Wnioskodawca (...) sp. z o.o. działa od 2007 r. i prowadzi działalność gospodarczą w zakresie „lokalizacji”, która jest usługą o charakterze kompleksowym i oprócz tłumaczenia instrukcji zawiera jeszcze co najmniej jeden element, np. opracowanie interfejsu, tłumaczenia dokumentacji i opracowanie strony internetowej. Lokalizacja ma za zadanie przygotować produkty powstałe w jednym kraju do dystrybucji tych produktów w innym kraju poprzez dostosowanie przekazów związanych z produktem do języka kraju docelowego przy jednoczesnym uwzględnieniu prawnych i kulturowych uwarunkowań uzależnionych od kraju, w którym produkt ma być lokowany.

Spółka (...) zatrudniała osoby na podstawie umów o pracę, które zajmowały się weryfikacją wykonanych tłumaczeń. Współpracowała także z osobami prowadzącymi działalność gospodarczą oraz zawierała umowy cywilnoprawne w przedmiocie tłumaczenia, które są częścią usług świadczonych przez płatnika, tj. lokalizacja. Przedmiotem dokonanych tłumaczeń w ramach zawieranych umów cywilnoprawnych jest dokumentacja techniczna, interfejs użytkownika, oprogramowania, materiały marketingowe, dokumentacja przetargowa, dokumentacja medyczna.

Tłumacz był zobowiązany do kierowania się dokumentacją przedłożoną przez płatnika składek, w szczególności kartą tłumacza oraz instrukcją tłumaczenia, które wskazywały, jakie narzędzia ma wykorzystać przyjmujący zamówienie dla wykonania tłumaczenia, z jakich słowników ma skorzystać, jakie czynności ma podjąć, aby tłumaczenie było zgodne z oczekiwaniami zamawiającego oraz jak ma postąpić w sytuacji, gdy powstaną komplikacje.

Przy składaniu zamówienia na tłumaczenie jest ono wyceniane, w momencie składania zamówienia określona jest kwota, która zostanie wypłacona za terminowe wykonanie dzieła, pod warunkiem zachowania wysokiej jakości i usunięcia wszelkich wad, jeżeli one występują. Tłumacz mógł używać dostarczonych słowników (...) oraz używać dostarczonej pamięci (...). Sprawdzany był pod względem błędów i oceniany pod względem pisowni, składni i stylistyki. Projekt jest to materiał otrzymany przez klienta, który jest przekazywany przez wnioskodawcę, ma swój określony termin wykonania i swoją objętość i jest przekazywany osobie, która go następnie realizuje. Wynagrodzenie za tłumaczenie jest zawarte w zamówieniu.

W niniejszej sprawie A. W. zawarła z płatnikiem składek umowy cywilnoprawne w dniach 2, 3, 4 i 16 kwietnia o nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), (...) w dniach 9 i 23 lipca 2011 r. o nr (...) nr (...) oraz w dniu 7 listopada 2011 r. o nr (...), których przedmiotem było wykonanie tłumaczenia zgodnie z zamówieniem.

A. W. zajmuje się tłumaczeniami, przeważnie wykonuje tłumaczenia dotyczące urządzeń dla szpitali. Teksty dotyczą aparatury medycznej, analizatorów biochemicznych, czasami patentów naukowych. W latach 2009-2010 prowadziła własną działalność gospodarczą. Pracowała w Spółce (...) i innych biurach jako tłumacz. W spółce (...) była zatrudniona od listopada 2011 r. do lutego 2012 r.

W okresie od 16 lipca 2014 r. do 29 października 2014 r. organ rentowy przeprowadził u płatnika składek postępowanie kontrolne. Kontrola wykazała, że ubezpieczona w spornych okresach nie została zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych z tytułu wykonywania pracy na podstawie umów cywilnoprawnych zwanych przez płatnika składek „umowami o dzieło”, do których zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, a nadto, że od uzyskanego przychodu nie naliczono składek na ubezpieczenie społeczne.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji stwierdził, że odwołania wnioskodawców od zaskarżonej decyzji podlegały oddaleniu jako bezzasadne. Jak wskazał Sąd spór, jaki stał się przedmiotem rozpoznania sprowadzał się w istocie do tego, czy A. W. w rzeczywistości świadczyła w spornym okresie na rzecz wnioskodawcy jako płatnika składek pracę polegającą na wykonaniu tłumaczeń na podstawie umowy o dzieło, jak wynikało to z treści zawartej umowy, czy też na podstawie umowy o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu, a w związku z tym, czy wnioskodawca miał obowiązek zgłosić A. W. do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych z tytułu wykonywania zlecenia, a tym samym odprowadzać składki na ubezpieczenie społeczne, czy też nie. W konsekwencji rozstrzygnąć należało, czy czynności polegające na wykonaniu tłumaczenia z języka obcego mogły być potraktowane jako wykonanie dzieła, a tym samym, czy stosunek zobowiązaniowy istniejący między stronami mógł być potraktowany jako umowa rezultatu, czy też był w istocie inną umową cywilnoprawną.

Sąd stwierdził, że dla rozstrzygnięcia sporu konieczna była analiza zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego i ustalonego na tej podstawie stanu faktycznego, w oparciu o obowiązujący w tej mierze stan prawny. Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie zebranych dowodów rzeczowych w postaci akt organu rentowego, w tym znajdującej się tam zaskarżonej decyzji, protokołu kontroli, umów o dzieło zawartych przez wnioskodawcę oraz dowodzie z przesłuchania wnioskodawców.

Sąd ten, przytaczając przepisy art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 734 k.c., art. 750 k.c. i art. 627 k.c. wskazał na podstawowe elementy umów zlecenia oraz umów o dzieło. Poza tym Sąd Okręgowy odniósł się także do regulacji zawartych w prawie autorskim, tj. do art. 1 ust. 1 ustawy z 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Podsumowując treść tych regulacji Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że rozróżnienie dwóch rodzajów umów cywilnoprawnych, tj. umowy o dzieło oraz umowy zlecenia pociąga za sobą istotne konsekwencje na gruncie ubezpieczeń społecznych, bowiem w związku z wykonywaniem określonego dzieła, na podstawie zawartej pomiędzy stronami umowy o dzieło, co do zasady, nie odprowadza się składek na ubezpieczenie społeczne.

Sąd ten podkreślił również, że sama terminologia, jaką posługiwano się w przedmiotowych umowach, określonych jako umowy o dzieło, jest bez znaczenia przy interpretowaniu i oznaczeniu faktycznego stosunku prawnego łączącego strony. Według Sądu Okręgowego, po przeanalizowaniu treści tych umów nie ma żadnych wątpliwości, że strony łączyły umowy o wykonanie usług zbliżone do zlecenia. Sąd zwrócił uwagę, że w przedmiotowej sprawie rezultat, jaki miał być osiągnięty w drodze realizacji umowy stron nie został określony w sposób pozwalający zakwalifikować zawarte umowy jako umowy o dzieło. Fakt ten przesądzał, zdaniem Sądu Okręgowego, że umowy winny być zakwalifikowane jako umowy o świadczenie usług, do których znajdują zastosowanie przepisy o zleceniu w rozumieniu art. 750 k.c. w związku z art. 734 k.c.

Mając na względzie przedmiotowy stan faktyczny oraz poczynione ustalenia, Sąd pierwszej instancji nie doszukał się podstaw do uwzględnienia odwołań wnioskodawców, uznając zaskarżone decyzje za prawidłowe i odpowiadające prawu. O kosztach procesu w Sąd ten orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł wnioskodawca, tj. (...) sp. z o.o., zaskarżając orzeczenie w całości i zarzucając mu:

- 1) naruszenie prawa materialnego tj. art. 627 k.c., polegające na zakwalifikowaniu umów cywilnoprawnych wystawionych przez (...) Sp. z o.o. dla A. W., wykonujących zamówione utwory, jako umowy zlecenia mimo, że spełniały one wszystkie warunki umowy o dzieło zawarte w obowiązującym orzecznictwie,
- 2) naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. poprzez naruszenie zasad logiki i doświadczenia życiowego przy ocenie zebranego materiału dowodowego i jednocześnie brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego,
- 3) naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 278 § 1 w zw. z art. 232 zd. drugie k.p.c. poprzez brak dopuszczenia z urzędu dowodu z opinii biegłego, podczas gdy sąd nie posiadał wiadomości specjalnych, które pozwoliłyby na ocenę czy dzieło wykonywane przez A. W. miało charakter twórczy.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący domagał się skierowania sprawy do ponownego rozpatrzenia lub zmiany zaskarżonych decyzji w całości poprzez orzeczenie, że A. W. nie podlegała w okresach wskazanych w zaskarżonej decyzji obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu łączących ją z wnioskodawcą umów o dzieło.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawcy organ rentowy wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja wnioskodawcy zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy, jakkolwiek prawidłowo ustalił w sprawie okoliczności faktyczne, które Sąd Apelacyjny w całości aprobuje oraz przyjął prawidłowe podstawy prawne, to jednak doszedł do błędnych wniosków i w konsekwencji wydał niesłuszny wyrok.

Według sądu odwoławczego omówienie norm zawartych w art. 627 k.c. i art. 750 k.c. jest zbędne, ponieważ zostały one szczegółowo przytoczone przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, natomiast po ponownej ocenie zebranego w niniejszym postępowaniu materiału dowodowego Sąd Apelacyjny uznał, że odwołania wnioskodawców były uzasadnione.

Przedmiotem niniejszej sprawy była ocena charakteru prawnego umów zawartych w spornych okresach pomiędzy (...) sp. z o.o. a A. W.. W szczególności należało rozstrzygnąć, czy stosunek zobowiązaniowy między tymi stronami ukierunkowany był na osiągnięcie rezultatu, czy też w istocie wskazywał na wykonywanie innej umowy cywilnoprawnej. Sąd pierwszej instancji stanowczo orzekł, że umowy te, wbrew ich nazwom, nie stanowią umów o dzieło, lecz stanowią umowy starannego działania, tj. umowy o świadczenie usług w rozumieniu art. 750 k.c.

W tym miejscu trzeba wskazać, że umowa o dzieło należy do umów rezultatu, tzn. że oceny wykonania umowy dokonuje się przez pryzmat osiągnięcia konkretnego, indywidualnie oznaczonego wytworu, tj. dzieła, które może mieć postać zarówno materialną, jak i niematerialną. Należy przyjąć, że wykonanie oznaczonego dzieła jest zwykle określonym procesem pracy lub twórczości o możliwym do wskazania momencie początkowym i końcowym, którego celem jest doprowadzenie do efektu (rezultatu) przyjętego przez strony w momencie zawierania umowy. Ryzyko nieosiągnięcia rezultatu obciąża przy tym przyjmującego zamówienie. W umowie o dzieło powinien być więc określony jej rezultat w sposób z góry przewidziany, w szczególności przy użyciu obiektywnych jednostek metrycznych. Zawarta w tego typu rezultatach myśl twórcza czy też techniczna składa się na określoną całość i jest integralnym elementem. Dzieło nie musi mieć przy tym cech indywidualności w takiej mierze jak utwór, nie zawsze musi być tworem jedynym i niepowtarzalnym, chronionym prawem autorskim i wymagającym od jego autora posiadania specjalnych umiejętności. Tym niemniej, musi być wyrazem kreatywności, umiejętności, myśli technicznej i powinno być przedmiotem zindywidualizowanym już w samej umowie. Dzieło jest rezultatem przyszlým, z reguły czasochłonnym, strony muszą przewidzieć upływ pewnego czasu na wykonanie zamówienia.

Powtórzenia przy tym wymaga, że sama nazwa umowy nie ma decydującego znaczenia dla określenia jej charakteru, ponieważ dla prawidłowej oceny charakteru prawnego łączącego strony stosunku prawnego zasadnicze znaczenie mają ustalenia faktyczne dotyczące okoliczności zawarcia umowy, jej celu i zamiaru stron (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2002 r., II UKN 769/00, Lex nr 560567). Dodatkowo przy kwalifikacji umów łączących strony, jako umów o dzieło lub jako umów o świadczenie usług, do których stosuje się odpowiednio przepisy o umowie zlecenia, należy brać pod uwagę przepis art. 353<sup>1</sup> k.c., który wprowadza zasadę swobody umów, umożliwiającą stronom wybór stosunku prawnego, który będzie je łączył. Zasada ta jednak nie ma charakteru bezwzględnego, gdyż stosunek prawny łączący strony musi być oceniany pod kątem zgodności jego treści i celu z ustawą, zasadami współżycia społecznego, jak też naturą stosunku prawnego. Wola zawarcia określonej umowy przez strony nie może być decydująca, jeżeli zawarta umowa ma na celu obejście prawa.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny przyjął, że w rozpatrywanej sprawie rzeczywistym celem spornych umów była realizacja określonego dzieła i zmierzanie do osiągnięcia konkretnego rezultatu. Określony przez strony przedmiot umów, tj. wykonanie tłumaczenia zgodnego z zamówieniem, oznaczonym kodem, bez wątplenia wskazuje na to, że chodziło o wykonanie zindywidualizowanych czynności, przez osobę wybraną przez płatnika z uwagi na posiadanie wysokich i rzadkich kwalifikacji, a której działanie miało doprowadzić do stworzenia nowego, unikatowego wytworu.

Na tle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego bezspornym pozostaje fakt, że A. W., w okresach objętych zaskarżoną decyzją, wykonywała na rzecz spółki czynności polegające na tłumaczeniu określonych tekstów. Mimo że była to w zasadzie stała współpraca pomiędzy stronami umów, to jednak nie było to „zwykłe”, odtwórcze tłumaczenie tekstów stricte związanych z przedmiotem działalności zamawiającego, przy którym tłumacz dokonuje czynności tłumaczenia zgodnie ze sztuką, dochowując należytej staranności w tej mierze. W ocenie Sądu Apelacyjnego zawarte przez strony umowy dotyczyły wykonania tłumaczenia bardzo specyficznych i rzadkich, bo wysoce technicznych dokumentów, takich jak: patenty naukowe, instrukcje obsługi aparatury medycznej, analizatorów biochemicznych badających krew pod kątem chorób genetycznych, a to natomiast wymagało od tłumacza, przyjmującego zamówienie do wykonania, nie tylko samych umiejętności translatorskich, ale przede wszystkim doświadczenia i umiejętności posługiwania się przez niego wysoką znajomością specyficznego w tej mierze słownictwa, doboru słów oraz konkretnymi i zarazem wysoce specjalistycznymi umiejętnościami technicznymi, dzięki którym tłumaczone specjalistyczne teksty, będą zrozumiałe dla odbiorcy i będą nadawały się do zastosowania.

Nie było to zatem w tym przypadku powtarzalne tłumaczenie tekstów za wynagrodzeniem, lecz za każdym razem jednorazowe wykonanie tłumaczenia konkretnego zamówienia, indywidualnie oznaczonego w kolejnych spornych umowach, pod postacią odpowiedniego kodu. W tym miejscu trzeba podkreślić, że poza wszelką wątpliwością jest, że dokonanie tłumaczenia tekstu może być uznane za rezultat dzieła. Jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie A. W. posiada nie tylko odpowiednie wykształcenie - wyższe politechniczne, ale również od kilku lat, na podstawie umów cywilnoprawnych, dokonuje tłumaczeń z języka angielskiego dotyczących wiedzy technicznej.

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że praca jaką wykonywała A. W. zawierała jednak, wbrew przekonaniu Sądu pierwszej instancji, element własnej twórczości. W konsekwencji treść zawartych przez strony umów, okoliczności ich zawarcia oraz wykonanie doprowadziły Sąd Apelacyjny do wniosku, że nie są to umowy o świadczenie usług, jak to błędnie uznał za organem rentowym Sąd pierwszej instancji, lecz umowy o dzieło, tak jak przyjęły to ich strony.

W świetle powyższego zarzuty apelacji zasługują na uwzględnienie, a ocena Sądu Okręgowego ukierunkowana na umowy o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy o zleceniu, w okolicznościach sprawy jest dowolną i dokonaną z przekroczeniem granic oceny materiału dowodowego wyznaczonych treścią art. 233 § 1 k.p.c.

W konsekwencji przedmiotowe umowy winny być zakwalifikowane jako umowy o dzieło w rozumieniu art. 627 k.c. W związku z tym nie było obowiązku objęcia A. W. obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi, ponieważ zgodnie bowiem z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U.2016.963 j.t.) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są m.in.: osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem Cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej „zleceniobiorcami”, oraz osobami z nimi współpracującymi, z zastrzeżeniem ust. 4. Odpowiednio, zgodnie z art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. e ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U.2016.1793 j.t.) obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego podlegają osoby spełniające warunki do objęcia ubezpieczeniami społecznymi lub ubezpieczeniem społecznym rolników, które są: osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z przepisami Kodeksu Cywilnego stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, lub osobami z nimi współpracującymi.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., orzekł jak w punkcie I wyroku.

Orzeczenie o zwrocie opłaty za apelację zostało wydane w oparciu o art. 98 k.p.c. oraz art. 79 ust. 1 pkt 1e ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2016.623 j.t.).

SSA Irena Różańska-Dorosz SSA Monika Kiwiorska-Pajak SSA Robert Kuczyński

R.S.